

# Henryk Nowogródzki

---

## Adwokat musi być humanistą : notatka sprawozdawcza z dorocznego plenarnego posiedzenia Ośrodka Badawczego Adwokatury w dniu 21 lutego 1976 roku

---

Palestra 20/3(219), 63-65

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zydium NRA oraz miejscowych organizacji politycznych, władz i urzędów. Przebieg tych zgromadzeń był poważny i rzeczowy, a utworzenie nowych izb adwokackich nie budziło zastrzeżeń. Jedynie na zgromadzeniu wyborczym w Częstochowie dało się zaobserwować niezadowolenie części kolegów (z województwa piotrkowskiego) z przyłączenia ich do Izby częstochowskiej. Koledzy ci argumentowali, że odległość od Częstochowy oraz brak dobrej komunikacji utrudni im kontakt z Radą Adwokacką w Częstochowie, a ponadto środowisko adwokackie w Piotrkowie tradycyjnie było związane raczej z Radą Adwokacką w Łodzi. Można zasadnie przypuszczać, że dały tu znać o sobie dążenia regionalne, uwarunkowane wieloletnią przynależnością do Izby łódzkiej.

Kwestia dalszego zatrudniania emerytów i rencistów nie budziła wątpliwości, a wypowiedzi, jakie w tej sprawie złożono, aprobowały przyjęte przez NRA rozwiązanie.

Frekwencja na zgromadzeniach wyborczych była następująca:

<i>Izba</i>	<i>Wybrano delegatów</i>	<i>Obecnych na zgromadzeniach</i>	<i>% frekwencji</i>	<i>Uwagi</i>
Bielsko-Biała	52	50	96	
Częstochowa	65	57	87	
Płock	58	52	89	
Radom	37	37	100	
Siedlce	44	39	90	
Toruń	64	57	90	
Wałbrzych	83	70	82	
<b>R a z e m</b>	<b>403</b>	<b>362</b>	<b>w zaokrągł. 90</b>	

## **Z PRAC OŚRODKA BADAWCZEGO ADWOKATURY**

### **Adwokat musi być humanistą**

**(notatka sprawozdawcza z dorocznego plenarnego posiedzenia  
Ośrodka Badawczego Adwokatury w dniu 21 lutego 1976 roku)**

Ośrodek Badawczy Adwokatury istnieje już bez mała trzy lata. Ma więc dopiero trzy lata. W tym stwierdzeniu, w tym „dopiero”, zmierzyć można wielką jego pracę, naprawdę duże dokonania. W dniu 21 lutego 1976 r. odbyło się w Warszawie doroczne zebranie plenarne Ośrodka, w czasie którego jego kierownik adw. Witold Bayer złożył sprawozdanie za okres od 1.IV.1973 r. do 31.XII.1975 r., wybiegając w swoich informacjach poza tę datę i relacjonując fakty z ostatnich niemal dni. Te fakty — to wejście Ośrodka na Uniwersytet Warszawski z cyklem wykładów dla studentów III i IV roku Wydziału Prawa i Administracji. Trzeba powiedzieć, że Studium Wymowy zorganizowane przez Ośrodek stworzyło fakt bez precedensu.

Po raz pierwszy po roku 1945 na katedrze wykładowców stają adwokaci, a doświadczenia, jakie już można było wynieść z pierwszych dwóch wykładów, dowodzą tego, że wywołały one ogromne zainteresowanie młodzieży akademickiej. Słuchacze tłumnie wypełnili salę im. prof. Stanisława Śliwińskiego Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego.

Ale wróćmy na salę obrad plenarnych Ośrodka Badawczego Adwokatury. Było to zebranie, które znakomicie połączyło jego uroczysty charakter z roboczą treścią.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Zdzisław Czeszejko odznaczył adw. Witolda Bayera Złotą Odznaką „Adwokatura PRL”, nadaną mu przez Naczelną Radę Adwokacką. Odznaczenie to spotkało się z ogólną aprobatą tych wszystkich kolegów, którzy współpracując z Ośrodkiem znają dobrze kol. Bayera, jego zapał i energię, wybitne zdolności organizacyjne, wolę działania na rzecz adwokatury. Prezes NRA Czeszejko podkreślił w swym wystąpieniu te cenne zalety kierownika Ośrodka, który konsekwentnie i z uporem, łamiąc przecież nierzadko przeszkody, mógł złożyć sprawozdanie zawierające obraz dużego dorobku Ośrodka. Powiedział też m. in., że adwokat musi być humanistą, że adwokat, który humanistą nie jest, właściwie nie może być pełnowartościowym adwokatem.

Wielokrotnie tak właśnie mówiłem i pisałem, dlatego też słowa te były mi szczególnie bliskie. Były one szczególnie bliskie również licznym współpracownikom Ośrodka, którzy poświęcają jego pracom swój czas, zdolności, wysiłek, trud. Czynią tak, realizując w ten sposób swe dążenia działalności społecznej, czynią tak bezinteresownie. Nie — nie bezinteresownie. Pracują dla adwokatury.

A więc to grono kolegów uczestniczyło w tworzeniu szeregu komórek organizacyjnych OBA, mianowicie Biblioteki Adwokatury, Sekcji Ogólnej Prac Badawczych, Sekcji Historycznej, Sekcji Doskonalenia Zawodowego, Muzeum Adwokatury Polskiej, Zespołu do Spraw Wymowy Sądowej. Ostatnio organizuje się również zespół, który zajmie się problemami sportu i wychowania fizycznego (tak!), a ponadto myśli się o powstaniu zgrupowania adwokatów tzw. twórców, pisarzy, literatów, dziennikarzy, artystów i muzyków. Ośrodek docenia wartość, właśnie humanistyczną wartość, pozaprofesjonalnych zainteresowań adwokatów.

Biblioteką kieruje adw. Mieczysław Kijas.

Złożone sprawozdanie zrelacjonowało badania socjologiczne prowadzone na podstawie ankiety, opracowanej przez adw. Jerzego Nowakowskiego i adw. Kazimierza Askanasa przy współpracy specjalisty doc. dra hab. Anny Preiss, a dotyczące naszej pracy adwokackiej. Pracuje się też nad problemami higieny pracy zawodowej i ochrony zdrowia adwokata (adw. Jan Sędek i adw. Tadeusz Piekarski).

Wśród prac historycznych wysuwa się na czoło słownik Biograficzny Adwokatów Polskich. Jego redaktorem jest adw. dr Roman Łyczywek, a zastępcą redaktora — adw. Tadeusz Burakowski. Prowadzone są w tej chwili prace nad trzema tomami. Adw. dr Łyczywek wyróżniony został za swą pracę podziękowaniem i dyplomem. Tak jak adw. dr Edward Muszalski, kierujący omawianymi pracami w Warszawie.

Słownik Biograficzny adwokatury jest zarówno zapisem historycznym adwokatury, jak i hołdem złożonym adwokatom-ofiarom hitleryzmu.

Wyróżniony został dyplomem także adw. dr Wiesław Łukawski, który tak wiele uczynił w dziedzinie doskonalenia zawodowego, tworząc olbrzymią kartotekę orzecznictwa i bibliografii.

Muzeum Adwokatury powstało dzięki poparciu wysiłków Ośrodka przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz przez NRA, które okazały pełną życzliwość dla tych poczynań. Wyrażono przy tym podziękowanie radcy prawnemu Ministerwa Kul-

tury i Sztuki mgrowi Aleksandrowi Żółkiewskiemu, który podjął się ciężkiej pracy organizacyjnej, uwiecznionej sukcesem.

Do sukcesów należy również zaliczyć prace Zespołu do Spraw Wymowy Sądowej, któremu przewodniczył adw. Olgierd Missuna. Ten Zespół zorganizował w dniu 20 marca ub. r. spotkanie naukowe na Uniwersytecie Warszawskim, z którego zamieszczono obszerne sprawozdanie w „Palestrze”. Zapoczątkowało ono sprzymierzenie się adwokatury z Wydziałem Prawa UW. Obecnie rozważa się także udział adwokatury w wykładach uniwersyteckich na studium podyplomowym.

Nie sposób przytoczyć tu wszystkich nazwisk kolegów wymienionych w sprawozdaniu. Jest to duża grupa, której zapał, energia, wiedza i doświadczenie stworzyły znakomitą atmosferę pracy i współpracy.

Na zebraniu wyróżniono ponadto skromnymi upominkami książkowymi kolegów i koleżanki z grona aplikantów adwokackich, którzy oddali Ośrodkowi na usługi swoje młode siły.

Sprawozdanie wywołało dyskusję, którą zainicjował adw. Jerzy Milewski (Słupsk). Było to wystąpienie gorące i zarazem kontrowersyjne. Adw. Milewski mówił, iż słuchając sprawozdania może się wydać, że już wszystko rozwija się świetnie, że żyjemy na najlepszym ze światów, a tymczasem adwokatura przeżywa — jak się wyraził — dramat, jej znaczenie upada, w sądach przesuwają się całe wokandy bez udziału adwokatów. Było to długie przemówienie i nie jesteśmy w stanie szerzej go tutaj przytoczyć. Właściwie adw. Milewski niemal negował potrzebę prac Ośrodka, kierując swe zainteresowania ku celom praktycystycznym dnia codziennego i współczesności.

Odpowiedział mu wiceprezes adw. dr Zdzisław Krzemiński. Mówił w szczególności o realizacji celów praktycznych właśnie przez prace Ośrodka, prowadzone z „wyższych niejako pięt”. Mówił także o miejscu adwokatury w historii naszego kraju.

Rozeszliśmy się w przekonaniu, że prace Ośrodka, Badawczego Adwokatury są cenne, że służą adwokataturze, że już zaowocowały i przyniosą niewątpliwie dalsze owoce w przyszłości.

*Henryk Nowogródzki*

## **ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO**

### **UCHWAŁA**

**z dnia 20 listopada 1975 r.**

**(VI KZP 30/75) \***

1. Sąd orzekający na podstawie art. 94 § 1 k.p.k. co do nadania klauzuli wykonalności nie jest uprawniony do badania kwestii związanych z przedawnieniem roszczenia stwierdzonego orze-

zeniem, którego dotyczy wnioski o nadanie klauzuli wykonalności.

2. Przewidziany w art. 557 k.p.k. 3-letni termin przedawnienia prawa do ścigania zasądzonych kosztów postę-

\* Uchwała ta została opublikowana w OSNKW z 1976 r. nr 1, poz. 2.